

WIELOŚĆ RZECZYWISTOŚCI. PIĘĆ PODRÓŻY

RAPÓRT Z BADANIA WŚRÓD UCZESTNIKÓW
PROJEKTU



KOLEKTYW
BADAWCZY

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
1. Metodologia i harmonogram badań	4
2. Muzeum	7
3. Architektura	11
4. Ekspozycje	12
5. Przewodnik	13
6. Edukacja i warsztaty	15
7. Historia	16
8. Przyroda	17
9. Emocje	18
10. Piramida potrzeb	19
11. Wycieczka do Muzeum	20
12. Wycieczka po Muzeum	25
WNIOSKI	29

WSTĘP

Niniejszy raport stanowi podsumowanie badania, które było częścią projektu „Wielość rzeczywistości. 5 podróży” realizowanego przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku w latach 2019-2020. Projekt ten jest kontynuacją działania badawczo-edukacyjnego, które odbyło się w 2018 roku w miejscowościach położonych w okolicy Sulejówka.

Badanie miało na celu poznanie opinii uczestników projektu na temat muzeum, w szczególności Muzeum Józefa Piłsudskiego przed i po wizycie w tej instytucji. W 2019 roku kluczowe było zrealizowanie części badawczej przed rozpoczęciem innych działań z uczestnikami. Pozwoliło to na poznanie ich opinii i wyobrażeń dotyczących muzeum niezmienionych ani wizytą w Muzeum Józefa Piłsudskiego, ani działaniami prowadzonymi przez edukatorów zaangażowanych w projekt. W 2020 roku działania badawcze były realizowane w dwóch etapach – podczas wizyty grup w Muzeum Józefa Piłsudskiego oraz na zakończenie całego projektu.

Projekt „Wielość rzeczywistości. 5 podróży” angażował uczestników z pięciu miejscowości znajdujących się w różnej odległości od siedziby Muzeum Piłsudskiego: Łap, Supraśla, Sejn, Suwałk oraz Warszawy. Uczestnicy z tego ostatniego miasta wzięli udział w działaniach tylko w 2019 roku, w związku z tym nie braliśmy ich pod uwagę podczas analizy zebranego materiału.

Uczestnikami „Wielości rzeczywistości” w latach 2019-2020 była młodzież ucząca się w szkołach ponadpodstawowych, przy czym nie zawsze byli to uczniowie z jednej klasy. W Łapach uczestnikami warsztatu była grupa młodzieży z Technikum Szkół Mechanicznych im. S. Czarnieckiego z klasy o profilu hotelarskim. W Supraślu w warsztatach wzięli udział uczniowie i uczennice z Liceum Plastycznego im. A. Grottgera. W Sejnach animatorka z Ośrodka Kultury zebrała grupę młodzieży z okolicznych szkół, a w Suwałkach na warsztaty zaproszeni zostali członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej. Wspólnym mianownikiem osób biorących udział w projekcie, a tym samym w badaniu, był więc wiek. Różnili się natomiast miejscem zamieszkania i/lub pobierania nauki oraz profilem edukacyjnym. Różne były też grupy, w ramach których brali udział w projekcie (klasy szkolne lub grupy zainteresowań). Jak pokażemy w raporcie, zebranie takich różnorodnych uczestników było bardzo cenne i pozwoliło na uchwycenie różnic między członkami, tylko z pozoru, jednolitej grupy młodzieży.

1. METODOLOGIA I HARMONOGRAM BADAŃ

Badanie zostało przeprowadzone w trzech etapach. Pierwszy z nich odbył się w 2019 roku, dwa kolejne w 2020 roku. **Celem było porównanie jak młodzież postrzegała badane kwestie przed wizytą w Muzeum Piłsudskiego i po niej.**

W **2019** roku posłużyliśmy się w badaniu metodami warsztatowymi. W każdej z miejscowości odbył się warsztat badawczy z uczestnikami projektu. Podczas tego działania użyliśmy następujących narzędzi:

1. **Mapa skojarzeń** – uczestnicy zostali poproszeni o spisanie w grupach, z czym im się kojarzy „muzeum” oraz „Muzeum Józefa Piłsudskiego”, a następnie zaprezentowanie efektów.
2. **Mapa empatii** – uczestnicy w grupach zastanawiali się i zapisywali, co osoba odwiedzająca muzeum widzi, słyszy, myśli i czuje, mówi i robi. Dodatkowo uczestnicy zostali poproszeni o wypisanie „bolączek” i „korzyści” towarzyszących wizycie w muzeum.
3. **Projekt wycieczki do Muzeum Józefa Piłsudskiego** – każda grupa otrzymała zadanie zaplanowania wycieczki do Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z uwzględnieniem następujących punktów:
 - Informacja – skąd dowiadują się o muzeum i jego ofercie oraz w jaki sposób sami informują o wycieczce.
 - Organizacja – o czym trzeba pamiętać, organizując wycieczkę, co trzeba wziąć pod uwagę przy jej planowaniu.
 - Podróż do – w jaki sposób dotrą do Muzeum w Sulejówku oraz co jest ważne w trakcie podróży.
 - Pobyt – jak zaplanują czas na miejscu, jak długi będzie to pobyt, co jest konieczne, żeby uczestnicy uznali wyjazd za udany.
 - Podróż z – w jaki sposób będą wracali do swoich miejscowości, co jest ważne podczas drogi powrotnej, a także, czy po wizycie w muzeum powinno coś jeszcze nastąpić, np. jakaś forma podsumowania.

W 2020 roku podczas wizyty uczestników projektu w Muzeum Józefa Piłsudskiego przeprowadziliśmy z nimi wywiad grupowy z elementami warsztatowymi. Pytaliśmy o ich wrażenia dotyczące Muzeum oraz o potrzeby i oczekiwania związane z odwiedzaniem instytucji muzealnych.

Podczas części warsztatowej uczestnicy indywidualnie planowali własną wersję wycieczki po Muzeum Józefa Piłsudskiego. Każdy miał możliwość opowiedzenia o swoim pomysle na zwiedzanie. Dodatkowymi pytaniami pogłębialiśmy zarówno kwestie związane z zaplanowaną przez uczestników wycieczką, jak też potrzebami i oczekiwaniami wobec instytucji muzealnych.

Dodatkowo podczas dwóch wizyt prowadziliśmy obserwacje działań prowadzonych przez edukatorów.

Część badawcza zarówno otwierała, jak też zamykała projekt. Na zakończenie projektu powróciliśmy do uczestników z pytaniami zadawanymi na jego początku. W każdej z miejscowości odbył się warsztat badawczy, podczas którego ponownie użyliśmy narzędzi z warsztatu otwierającego z 2019 roku:

1. **Mapa skojarzeń** – uczestnicy zostali poproszeni o spisanie w grupach, z czym im się kojarzy „muzeum” oraz „Muzeum Józefa Piłsudskiego”, a następnie zaprezentowanie efektów.
2. **Mapa empatii** – uczestnicy w grupach zastanawiali się i zapisywali co osoba odwiedzająca muzeum widzi, słyszy, myśli i czuje, mówi i robi.

Harmonogram warsztatów badawczych w **2019** roku:

- 10 maja 2019 r. w Domu Kultury w Łapach;
- 23 maja 2019 r. w Liceum Plastycznym im. A. Grottgera w Supraślu;
- 4 czerwca 2019 r. w Ośrodku Kultury w Sejnach;
- 9 czerwca 2019 r. w Muzeum im. M. Konopnickiej w Suwałkach;
- 29 września 2019 r. w Warsztacie Warszawskim.

W Łapach, Sejnach, Suwałkach oraz Warszawie zrealizowaliśmy po jednym warsztacie, natomiast w Supraślu odbyły się dwa warsztaty.

Harmonogram wywiadów grupowych z elementami warsztatowymi w **2020** roku w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku:

- 29 sierpnia 2020 r. grupa z Sejn;
- 2 września 2020 r. grupa z Supraśla;
- 4 września 2020 r. grupa z Łap;
- 12 września 2020 r. grupa z Suwałk.

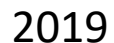
Podczas wizyt grup z Sejn i Supraśla prowadziliśmy także obserwacje w trakcie działań edukatorów.

Harmonogram warsztatów badawczych kończących projekt w **2020** roku:

- 8 września 2020 r. w Łapach;
- 9 września 2020 r. w Supraślu;
- 24 września 2020 r. w Sejnach;
- 25 września 2020 r. w Suwałkach.

2. MUZEUM

Realizacja części badawczej projektu na jego początku i na zakończenie pozwoliła uchwycić, jak zmienia się wyobrażenie uczestników o muzeum. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że osoby biorące udział w projekcie nie odwiedzają muzeów często i zazwyczaj dzieje się to w ramach wycieczek szkolnych. Wyróżnia się tu grupa z Liceum Plastycznego w Supraślu, której uczestnicy częściej niż inni odwiedzają galerie sztuki.



2020



Na początku projektu muzeum najczęściej kojarzyło się uczestnikom z historią. Na zakończenie skojarzenie to jest nadal silne, ale nie dominuje już nad pozostałymi.

Zarówno w 2019, jak i w 2020 roku muzeum to według uczestników miejsce z obrazami, zabytkami, pamiątkami oraz eksponatami. Skojarzenia te były zazwyczaj częstsze na początku projektu. Podczas wizyty w Muzeum Józefa Piłsudskiego nie było możliwości zwiedzenia wystawy stałej, co zapewne miało wpływ na ten obszar skojarzeń.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że na koniec projektu znacznie traci na sile wiązanie muzeum z wycieczką oraz z edukacją i nauką. Skojarzenie te są wymieniane także na ostatnich warsztatach badawczych, ale rzadziej niż na początku. Traci na znaczeniu także wiązanie muzeum z wojną i eksponatami z nią związanymi, np. bronią czy mundurami.

Pojawia się natomiast skojarzenie muzeum z nowoczesnością. To ostatnie ma zapewne związek z wizytą w Muzeum w Sulejówku i możliwością zwiedzania budynku głównego.

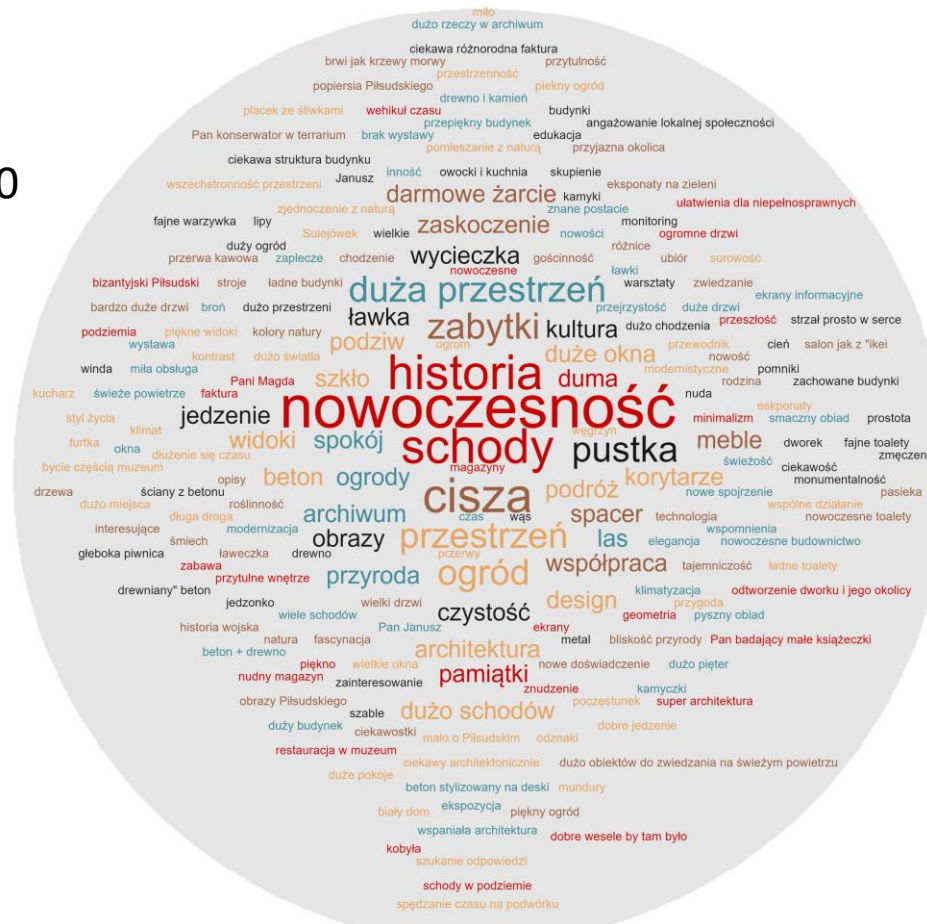
W 2020 roku uwypatniają się skojarzenia związane z fizyczną stroną zwiedzania muzeum, czyli hasła takie jak zmęczenie czy chodzenie. Uczestnicy częściej zwracali także uwagę na ciszę i spokój panujące w tego typu instytucjach.

Znaczącej zmianie uległo postrzeganie Muzeum Józefa Piłsudskiego przez uczestników projektu „Wielość rzeczywistości. 5 podróży”. Przede wszystkim skojarzenia wymieniane na pierwszym warsztacie były częściej powtarzalne, natomiast podczas tego samego ćwiczenia wykonywanego na koniec projektu pojawiało się dużo haseł pojedynczych, występujących jednorazowo.

2019



2020



Na początku projektu skojarzenia z Muzeum Józefa Piłsudskiego skupiały się głównie wokół samej postaci Marszałka. Przy czym bardzo często jako pierwsze pojawiały się hasła: Kasztanka i wąs. Takich skojarzeń prawie nie było na zakończenie projektu. Zapewne miało to związek m.in. ze sposobem zwiedzania Muzeum, które skupiało się na pokazaniu terenu wraz z budynkami, a nie na wystawie stałej, która była niedostępna.

W 2019 roku duży obszar stanowiły skojarzenia historyczne oraz przywoływanie konkretnych postaci związanych z Piłsudskim lub żyjących w tych samych czasach (np. Dmowski). Po wizycie w Muzeum nadal kojarzyło się ono uczestnikom projektu z historią, ale prawie nie pojawiały się hasła związane z konkretnymi postaciami lub wydarzeniami historycznymi.

W trakcie pierwszych warsztatów przywoływane były także hasła związane z polską państwowością, np. hymn, godło czy flaga. Nie występowały one podczas działań badawczych prowadzonych na zakończenie projektu.

W 2020 roku skojarzenia związane z Muzeum Józefa Piłsudskiego skupiały się natomiast wokół architektury. Większość uczestników zwracała na nią uwagę, mówiąc m.in. o schodach, oknach czy dużej przestrzeni. Wybijającym się hasłem wiązonym z Muzeum w Sulejówku stała się nowoczesność.

Ważne i często występujące podczas warsztatów kończących projekt były także skojarzenia związane z terenem zielonym będącym częścią kompleksu muzealnego w Sulejówku. Pojawiały się takie hasła, jak: ogród, przyroda, las, widoki czy spacer.

3. ARCHITEKTURA

Jak już wcześniej wspomnieliśmy tym, co najczęściej kojarzyło się uczestnikom projektu z Muzeum Józefa Piłsudskiego już po wizycie w nim była nowoczesność. Dotyczy ona przede wszystkim architektury budynku głównego, ponieważ wystawa stała była niedostępna. Architektura Muzeum była też elementem, który najbardziej zaskoczył uczestników.

Młodzież często wspominała o poszczególnych elementach architektonicznych takich, jak okna, drzwi czy schody. Byli zaskoczeni zarówno nowoczesnością budynku, jak też jego przestronnością i wielkością. Przy czym wszystkie te elementy były odbierane pozytywnie i podnosiły ich zainteresowanie Muzeum.

To nie są takie malutkie pokoiki, że tu jest obraz, tu jest jakieś tam popiersie, to jest takie duże bardzo i nowoczesne.

Przychodząc do muzeum oczekuje się czegoś starego, a to jest bardziej nowoczesne niż cokolwiek, co ostatnio widzieliśmy.

Szczególnym zainteresowaniem u wszystkich grup cieszyły się betonowe ściany z odcisniętymi deskami szalunków.

Ściany z betonu, a wyglądają jak drewno.

Bardzo mi się spodobała architektura. Też to, że wszystko jest na wzór drewna, ale nim nie jest.

Architektura budynku muzealnego była szczególnie interesująca dla uczestników z Liceum Plastycznego w Supraślu. Chcieliby oni dowiedzieć się więcej o procesie powstawania koncepcji architektonicznej, sposobie pracy nad nią, a także specyfiką pracy architekta. Związane jest to z ich profilem edukacyjnym – jak sami mówili, mogą w przyszłości wybrać tę właśnie ścieżkę zawodową.

Kiedy mówimy o architekturze Muzeum Józefa Piłsudskiego, musimy wspomnieć także o współistnieniu nowoczesnego budynku głównego oraz zabudowań historycznych. Uczestnicy dostrzegali kontrast między tymi dwoma typami zabudowy i podkreślali, że to czyni Muzeum w Sulejówku wyjątkowym i ciekawym. Dworek Milusin był często określany jako najbardziej interesujący obiekt, szczególnie przez młodzież z Łap. Uczestnicy ze wszystkich grup zaznaczali, że chętnie zwiedziliby ten budynek także wewnątrz.

4. EKSPONATY

Ekspozycje nierozdzielnie kojarzyły się uczestnikom projektu z muzeum. Ich zdaniem to jedna z głównych rzeczy, którą zwiedzający widzi podczas wizyty w tego typu instytucji. Takie głosy pojawiały się podczas pracy nad mapą empatii zarówno podczas pierwszych, jak też ostatnich warsztatów. Przy czym ekspozycje mogły przybierać różne formy, mogły to być obrazy lub rzeźby, mundury i broń, ale także wspomnienia czy materiały multimedialne.

Zdaniem młodzieży Muzeum nie epatuje nadmiernie Piłsudskim. Oczywiście często zastrzegali przy tym, że nie widzieli wystawy stałej.

Spodziewałam się tego że wszędzie będą wizerunki Józefa Piłsudskiego jakieś tam zdjęcia (...) są jakieś takie rzeczy związane z Józefem Piłsudskim, ale to nie jest tak że on jest wszędzie gdzie się spojrzy. Ale nie wiem czemu, jak jestem w tym budynku czuję się tak, jakby ten budynek miał charakter Józefa Piłsudskiego - tak bym wyobrażała sobie charakter Józefa Piłsudskiego.

Uczestnicy projektu co prawda nie zwiedzali wystawy stałej, ale mieli możliwość zajrzenia do przestrzeni, gdzie mieszczą się magazyny Muzeum. Było to dla nich szczególnie ciekawe doświadczenie. Zwłaszcza młodzież z Supraśla podkreślała, że chętnie spędziłaby w tym miejscu więcej czasu i posłuchała bardziej szczegółowych opowieści.

Autentyczność ekspozycji była często ważna dla młodzieży uczestniczącej w projekcie. Jedna z osób stwierdziła, że taka instytucja jak muzeum, jest właśnie po to, aby gromadzić autentyczne pamiątki. Ważna jest także ochrona takich ekspozycji. Do działań edukacyjnych czy pokazów, gdzie możliwe jest dotykanie przedmiotu, powinny być, zdaniem młodzieży, używane repliki.

To, co jest oryginalne wymaga szczególnej opieki i ochrony.

Istotny jest opis towarzyszący ekspozycji. Powinien on być zwięzły i krótki. Pojawiały się głosy, że mógłby opierać się na ciekawostkach i anegdotach.

Krótki, dogłębny opis, artystyczna terminologia. Ekspozycje opisane w sposób niekonwencjonalny, zabawne anegdoty na ich temat.

5. PRZEWODNIK

Osobą, z którą najczęściej stykają się zwiedzający muzeum jest przewodnik. Pojawiała się on w skojarzeniach związanych z tym typem instytucji wyrażanych podczas ćwiczeń warsztatowych oraz w wywiadach grupowych. Dla uczestników projektu ważne było, żeby przekazywane przez przewodnika treści różniły się od tych, które poznają w szkole. Szczególne zainteresowanie budzą historie z życia codziennego i prywatnego oraz anegdoty i ciekawostki. Młodzież deklaruwała, że chętnie dowiedziałyby się więcej o realiach życia w czasach Piłsudskiego – o tym jak mieszkało, czy co jadano.

Ciekawe było, bo niektórzy nauczyciele w szkołach tak nie mówią.

Skupić się podczas opowiadania na takich szczegółach, pojedynczych historiach, (...). Opowieści o nostalgicznych historiach. Takich, jak zapisane by były w pamiętnikach.

Podczas wywiadów pogłębionych uczestnicy często podkreślali, że oprowadzanie po muzeum nie może trwać zbyt długo, a informacje powinny być przekazywane w sposób zwięzły i zrozumiały.

Najważniejsze informacje przekazać, bo jak jest długo, to się już później przestaje słuchać w pewnym momencie - nawet nie wiadomo kiedy.

Poszczególne grupy zwracały uwagę na różne elementy wizyty w Muzeum Piłsudskiego. Jednych bardziej interesowała historia polityczna, a innych sztuka i okoliczności jej powstawania. Warto stworzyć kilka ścieżek tematycznych lub scenariuszy oprowadzania i dostosowywać je do zainteresowań i potrzeb grup młodzieży.

Ważne kim jest grupa, bo jeżeli będzie grupa na przykład historyków, to nie będzie ich interesowało jak jest namalowany obraz, tylko raczej okoliczności, historia. Natomiast u nas była sytuacja odwrotna.

Większość uczestników deklarowała, że woli zwiedzanie z przewodnikiem niż z audioprzewodnikiem, bo daje to możliwość zadawania dodatkowych pytań. Jednocześnie ceniona jest możliwość samodzielnego poznawania muzeum. Warto przy planowaniu połączyć te dwie formy – zwiedzanie z przewodnikiem oraz indywidualne.

To też chyba zależy od nastroju. Czasami przychodzimy, nastawiamy się, że będziemy prowadzeni za rączkę, z przewodnikiem, a innym razem będziemy sobie luźno chodzić - w zależności od oczekiwań.

6. EDUKACJA I WARSZTATY

Podczas pierwszych warsztatów zrealizowanych na początku projektu silne było wiązanie muzeum z edukacją, nauką i wiedzą. Skojarzenia te pojawiały się także na koniec, ale były rzadsze – szczególnie straciło na sile kojarzenie muzeum z nauką. Miał na to zapewne wpływ sposób zwiedzania Muzeum Piłsudskiego, podczas którego opowieści były przeplatane zadaniami do wykonania przez uczestników. Nie bez znaczenia jest także struktura samego kompleksu muzealnego pozwalająca na obejrzenie historycznych zabudowań. Oba te elementy odróżniały wizytę w Muzeum od klasycznej, szkolnej lekcji historii.

Myślałem, że będziemy chodzić i cały czas uczyć się - od samego początku do samego końca - historii, wszystkiego, co się działo, powtarzanie cały czas dat, a tutaj podeszliśmy do tego inaczej, że zamiast się o tym uczyć, mogliśmy wszystko zobaczyć, jak to było wtedy przez to, że jest to w takim miejscu.

Urozmaicenie zwiedzania różnymi zadaniami, które młodzież miała wykonać, spotkało się z pozytywnymi reakcjami. Uczestnicy byli też zapewne przygotowani na taką formę po doświadczeniach z warsztatów zrealizowanych w 2019 roku. Jedna z grup zwróciła jednak uwagę, że przygotowane plansze były zbyt duże i nieporęczne. Ich zmniejszenie mogłoby ułatwić im zarówno zwiedzanie, jak też pracę na nich.

Różne formy urozmaicania zwiedzania pojawiły się także w wycieczkach po Muzeum Piłsudskiego, które planowała młodzież. Szczególnie uczestnicy z Supraśla wymieniali tu różnego rodzaju warsztaty. W grupie z Sejn pojawiał się także pomysł, aby zwiedzanie poprowadzić w formie gry. Natomiast grupa z Łap podkreśliła, że chętnie wzięłaby udział w działaniach grupowych, zamiast indywidualnego wypełnienia kart.

Warsztaty gotowania „po dawnemu” z produktów sezonowych.

Warsztaty na podwórku (np. malarskie, rysunkowe).

Warsztaty z konserwacji, ochrony zabytków przed ich wystawieniem.

Zwiedzanie poprowadziłabym w formie gry polegającej na zbieraniu informacji. Każdy zwiedzający otrzymałby zestaw pytań, na które odpowiedzi miałby znaleźć podczas zwiedzania.

7. HISTORIA

Historia była ważnym skojarzeniem przychodzącym uczestnikom na myśl, kiedy mówili o muzeum w ogóle oraz o Muzeum Józefa Piłsudskiego w szczególności. Przy czym skojarzenie to było silniejsze na początku realizacji projektu. Młodzież, mówiąc o Muzeum Piłsudskiego, częściej przywoływała hasła związane z historią, np. pamięć czy wspomnienia, a także konkretne wydarzenia i postaci historyczne. Na koniec projektu te skojarzenia osłabły i pojawiały się znacząco rzadziej lub wcale.

Natomiast podczas wywiadu grupowego i towarzyszącego mu działania warsztatowego bardzo często pojawiały się odwołania do historii prywatnej oraz życia codziennego. Młodzież niejednokrotnie podkreślała, że chętnie dowiedziałaby się więcej o prywatnym życiu Piłsudskiego i jego rodziny. Interesuje ich postać Marszałka nie jako przywódcy, ale zwykłego człowieka, także męża i ojca. Często pojawiały się np. pytania o to, co lubił jeść Piłsudski.

Przemieszczając się po kameralnych zakamarkach ogrodu, poznajemy inne oblicze rodziny Piłsudskich, bardziej ludzkie. Józef Piłsudski nie jest tylko Marszałkiem, ale też mężem i ojcem miłującym bliskość natury.

Warto podkreślić, że o ile zainteresowanie historią codzienności przejawiały wszystkie grupy, to dla młodzieży z Supraśla szczególnie ważna była historia powstawania dzieł sztuki. Uczestnicy z tej grupy deklarowali, że chętnie dowiedzieliby się więcej o czasie i kontekście powstania konkretnych dzieł, ich autorach oraz o ich historii.

Uwagę uczestników ze wszystkich grup przyciągał nie tylko nowoczesny budynek główny Muzeum, ale także zabudowania historyczne: dworek Milusin, Drewniak i willa Bzów. Młodzież deklarowała, że chętnie zwiedziłaby dworek i Drewniak także w środku, a ich wnętrza powinny być według nich urządzone tak, jak za czasów Piłsudskiego. Szczególnie grupa z Łap podkreślała, że dworek to dla nich najciekawszy element kompleksu muzealnego. Pojawił się także pomysł, żeby w zabudowaniach historycznych można było spędzić 24 godziny, obserwując, jak żyli w nich ludzie w czasach dwudziestolecia międzywojennego.

8. PRZYRODA

Podczas warsztatów otwierających projekt skojarzenia Muzeum Piłsudskiego z przyrodą prawie się nie pojawiały. Zmieniło się to już w trakcie wizyty w instytucji. Zaskoczeniem dla uczestników był nie tylko nowoczesny budynek Muzeum, ale także jego wkomponowanie w otaczającą zieleni.

Nie koliduje z tą przyrodą na zewnątrz i z tymi pozostałymi budynkami.

Część uczestników projektu była szczególnie zainteresowana teren zielonym otaczającym Muzeum. Chcieliby więcej dowiedzieć się o historii ogrodu, a także jego założeniach planistycznych. Zdarzały się osoby szczególnie zainteresowane częścią z warzywami - również jej rolą i przeznaczeniem współcześnie. Pojawiały się pomysły, że w tej przestrzeni można zorganizować warsztaty np. kulinarne.

Chciałabym więcej dowiedzieć się o planach przyrodniczych ze strony historycznych zdarzeń. Bardzo mi się podobał ten zalesiony naturalnie teren.

Spacer przez warzywniak – tu z chęcią dowiedziałbym się, kto zajmuje się ogrodem, co w nim rośnie i co dzieje się z plonami.

Ogród to dla uczestników także idealne miejsce na odpoczynek. Podczas rozpisanych przez siebie wycieczek po Muzeum to głównie tu planowali przerwy i przystanki. Zieleń otaczająca Muzeum sprzyja ich zdaniem refleksji oraz wyciszeniu. Część młodzieży właśnie tu zaczynała lub kończyła zaplanowane przez siebie wycieczki.

Postoje obok oczka wodnego, uli, ławeczek i ogrodów, aby podziwiać piękno przyrody.

Siadając na ławeczce możemy zrozumieć i odczuć spokój tego miejsca.

Wyciszenie i zauważenie tego, ile wokół jest piękna, podczas odpoczynku na ławeczce.

Na koniec zostawiłabym zwiedzających znowu w ogrodzie (...) do ponownych refleksji i wyciszenia się.

2019

2020



10. HIERARCHIA POTRZEB

Kiedy przyjrzymy się chmurom wyrazów zamieszczonych na poprzedniej stronie, dostrzeżemy, że część haseł dotyczących tego, co zwiedzający myśli i czuje, jest związana z potrzebami fizjologicznymi. Przywodzi to na myśl hierarchię potrzeb, zwaną też piramidą Maslowa, zgodnie z którą potrzeby fizjologiczne należą do tych najbardziej podstawowych, które muszą być zaspokojone w pierwszej kolejności. I choć sama koncepcja Maslowa jest w swych szczegółach często krytykowana, to w trakcie naszych badań uczestnicy bardzo często wracali do tematu potrzeb podstawowych takich, jak jedzenie czy odpoczynek.

Planując swoje wycieczki, zarówno do Muzeum, jak i po nim młodzi zwracali szczególną uwagę na konieczność przerw i przystanków, które umożliwią przede wszystkim zjedzenie czegoś oraz skorzystanie z toalety. Głód jest tym, co często pojawiało się jako uczucie towarzyszące zwiedzaniu muzeum. Część uczestników chciałaby taką wizytę rozpocząć od zjedzenia posiłku albo przerwy na kawę i przekąskę. Warto pamiętać o tym, że wszystkie badane grupy musiały pokonać przynajmniej 200 kilometrów, by dotrzeć do Muzeum.

Ważne z punktu widzenia młodzieży były także przerwy w trakcie zwiedzania. Optymalna długość odwiedzin w muzeum to według nich 2-4 godzin, ale większość podkreślała, że czas ten powinien być poprzedzielany przerwami – głównie na jedzenie, toaletę i odpoczynek, ale także na samodzielne zwiedzanie poszczególnych przestrzeni.

Uczestnicy projektu, szczególnie podczas pierwszych warsztatów badawczych, zwracali uwagę m.in. na temperaturę, zapach czy kurz w muzeach. Są to dla nich także instytucje, które z jednej strony kojarzą się z ciszą i koniecznością szeptania, a z drugiej z miejscami pełnymi dźwięków i głosów.

11. WYCIECZKA DO MUZEUM

Podczas pierwszych warsztatów badawczych otwierających projekt w 2019 roku jednym z zadań uczestników było zaplanowanie wycieczki do Muzeum Józefa Piłsudskiego. W grupach zastanawiali się, w jaki sposób będą informować o wyjeździe oraz co jest konieczne do zrobienia od strony organizacyjnej. Planowali podróż w obie strony, a przede wszystkim pobyt w Muzeum i ewentualne aktywności towarzyszące. Uczestnikami mieli być oni sami oraz inne osoby w ich wieku.

INFORMACJE

W tym punkcie planowania wycieczki młodzież wypisywała zarówno źródła pozyskania wiedzy o miejscach, do których warto pojechać, jak też kanały, którymi będzie informowała o planowanym wyjeździe. W pierwszym przypadku istotne były dla nich przede wszystkim strony internetowe z opiniami o danym muzeum lub innym miejscu. Ważne było polecenie przez znajomego lub nauczyciela. Młodzież szukałaby informacji, także o kosztach, na stronie internetowej muzeum lub w mediach społecznościowych.

O planowanej wycieczce uczestnicy projektu chcieli informować za pośrednictwem tzw. kanałów tradycyjnych i internetowych. Rozwiesiliby plakaty w miejscach, w których sami szukają takich informacji np. na szkolnych tablicach ogłoszeń lub na konkretnych przystankach autobusowych. Zaproszenie do udziału w wycieczce zamieściliby także na Facebooku przede wszystkim na profilu instytucji, w ramach której uczestniczyli w projekcie. Część deklarowała także utworzenie wydarzenia na Facebooku lub zamieszczenie informacji na Librusie.



ORGANIZACJA

Jako inicjatorów i/lub organizatorów wycieczki wskazywano różne podmioty, często w zależności od tego, w ramach współpracy z jaką instytucją młodzież uczestniczyła w projekcie. Organizatorem mógłby być więc lokalny dom kultury, szkoła bądź grupa zainteresowań. Zdarzało się, że wycieczka taka miała się odbyć z inicjatywy uczniów lub być wyjazdem grona zaprzyjaźnionych osób bez wsparcia organizatora instytucjonalnego. Najczęściej jednak pojawiała się informacja, że planowany wyjazd do Muzeum, to wycieczka klasowa. W takim przypadku istotną kwestią był wybór nauczyciela. Częściej pojawiały się też głosy, żeby na wycieczkę jechała tylko jedna klasa, która po przyjeździe do Muzeum dzieli się na jeszcze mniejsze grupy.

Nie mieszamy klas, żeby nie było za dużo osób.

Jedziemy całą klasą, potem podział na różnych przewodników.

Z jednej strony młodzież czuła konieczność wyznaczenia limitu osób, ale z drugiej obawiała się, że nie zbierze się wystarczająca grupa chętnych. Przy organizacji takiego wyjazdu ważne jest zdaniem uczestników, stworzenie planu wycieczki i wybór odpowiedniego czasu. Dobrymi porami roku są wiosna, lato i jesień. Różny był planowany przez poszczególne grupy czas wyjazdu – niektóre chciały ruszyć rano, inne po południu np. o 16:00. Młodzież najchętniej pojechałaby na dwudniową wycieczkę, czasami dłuższą. Wynika to m.in. z faktu, że w projekcie brali udział uczestnicy z miejscowości znacznie oddalonych od Sulejówka. Ważne są koszty wycieczki, ale pojawił się też głos, że:

Lepiej zapłacić więcej, ale żeby było wygodnie.



PODRÓŻ

Podczas podróży do Muzeum Józefa Piłsudskiego ważne z punktu widzenia uczestników projektu były przede wszystkim przystanki na jedzenie i toaletę. Istotny był czas podróży i jego określenie już w momencie planowania wyjazdu. Poszczególne grupy wybierały różne środki transportu, co było związane m.in. ze skomunikowaniem miejscowości, z której ruszają, z Sulejówkiem. Niektóre grupy dopytywały lub same sprawdzały, gdzie znajduje się Sulejówek. Najczęściej wybieranymi środkami transportu był autokar lub pociąg. Wszystkie grupy nastawiały się na długą podróż, a jedną z obaw były możliwe korki po drodze.

Niekiedy oprócz przerw na jedzenie i toaletę uczestnicy planowali także dodatkowe atrakcje podczas podróży, np. przystanki w ciekawych miejscach. Innym pomysłem był przewodnik, który w trakcie podróży opowiadałby ciekawostki.

W drodze liczy się dobra atmosfera, którą mogą popsuć m.in. kłótnie między pasażerami oraz irytujące pytania. Dla części grup ważna była również muzyka, jaka będzie im towarzyszyła w czasie jazdy. Niektórzy chętnie słuchaliby radia, inni, jak grupa z Suwałk – pieśni patriotycznych. Może to być także element, który popsuje podróż, np. gdy kierowca puszcza nieodpowiednią muzykę.



POBYT

Centralnym punktem podróży była oczywiście wizyta w Muzeum Józefa Piłsudskiego. Jak już wspomnieliśmy, wcześniej większość grup zaplanowała wycieczkę jako wyjazd co najmniej dwudniowy. Młodzież chciała przy okazji podróży do Sulejówka odwiedzić także inne miejsca. Część grup chciałaby bliżej poznać Sulejówkę i jego okolice lub inne miejsca związane z Piłsudskim. Dzień drugi wycieczki młodzież planowała spędzić w Warszawie. Pojawiały się przy tym różne miejsca, które uczestnicy chcieliby odwiedzić. Najczęściej były to inne instytucje publiczne, szczególnie muzealne: Łazienki Królewskie, Pałac Kultury i Nauki, Centrum Nauki Kopernik, Muzeum Wojska Polskiego, Belweder, Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Narodowe. Wymieniane były też inne miejsca takie, jak Stare Miasto, Stadion Narodowy, Grób Nieznanego Żołnierza czy Złote Tarasy.

Bardzo ważny dla młodzieży biorącej udział w projekcie był czas wolny podczas wycieczki. Chcieliby wykorzystać wyjazd do skorzystania z oferty więcej niż jednego miejsca, ale nie chcieli mieć zaplanowanej każdej minuty. Istotne były dla nich też kwestie organizacyjne, czyli np. nocleg lub posiłki.

Na wystawie w Muzeum Piłsudskiego planowali wprowadzanie z przewodnikiem, czasem w podziale na mniejsze grupy. Samą wystawę wyobrażali sobie jako wypełnioną tradycyjnymi i interaktywnymi eksponatami.

Ciemno i są dobre oświetlenia na te rzeczy, a do tego dźwięki np. walki.

Poza samą wystawą chętnie wzięliby udział w jakichś dodatkowych aktywnościach, np. warsztatach kreatywnych czy grze terenowej.



POWRÓT

W trakcie powrotu, podobnie jak podczas podróży do Muzeum, ważne są postoje. Wybierane środki transportu to ponownie autokar lub pociąg, a sam powrót uczestnicy planują w późnych godzinach.

Niektóre grupy chciały ponownie odwiedzić inne atrakcje po drodze. Natomiast inne przewidywały, że uczestnicy mogą być zmęczeni po wycieczce i powrót powinien być możliwie szybki i sprawny.

Inną sprawą poruszaną przez młodzież była forma podsumowania po wyjeździe. Grupa z Supraśla podkreślała, że u nich zwyczajem jest konieczność pisania recenzji po wizycie w muzeum czy na wystawie w galerii. Oni sami są chętni do dzielenia się wrażeniami, ale woleliby to robić w innej formie np. fotoreportaży. Także inne grupy pisały o potrzebie jakiejś formy spotkania podsumowującego. Część uczestników zaznaczała, że takie podsumowanie mogłoby się mieć miejsce w trakcie drogi powrotnej. Były też jednak głosy, że to nie jest odpowiedni czas - głównie ze względu na zmęczenie.

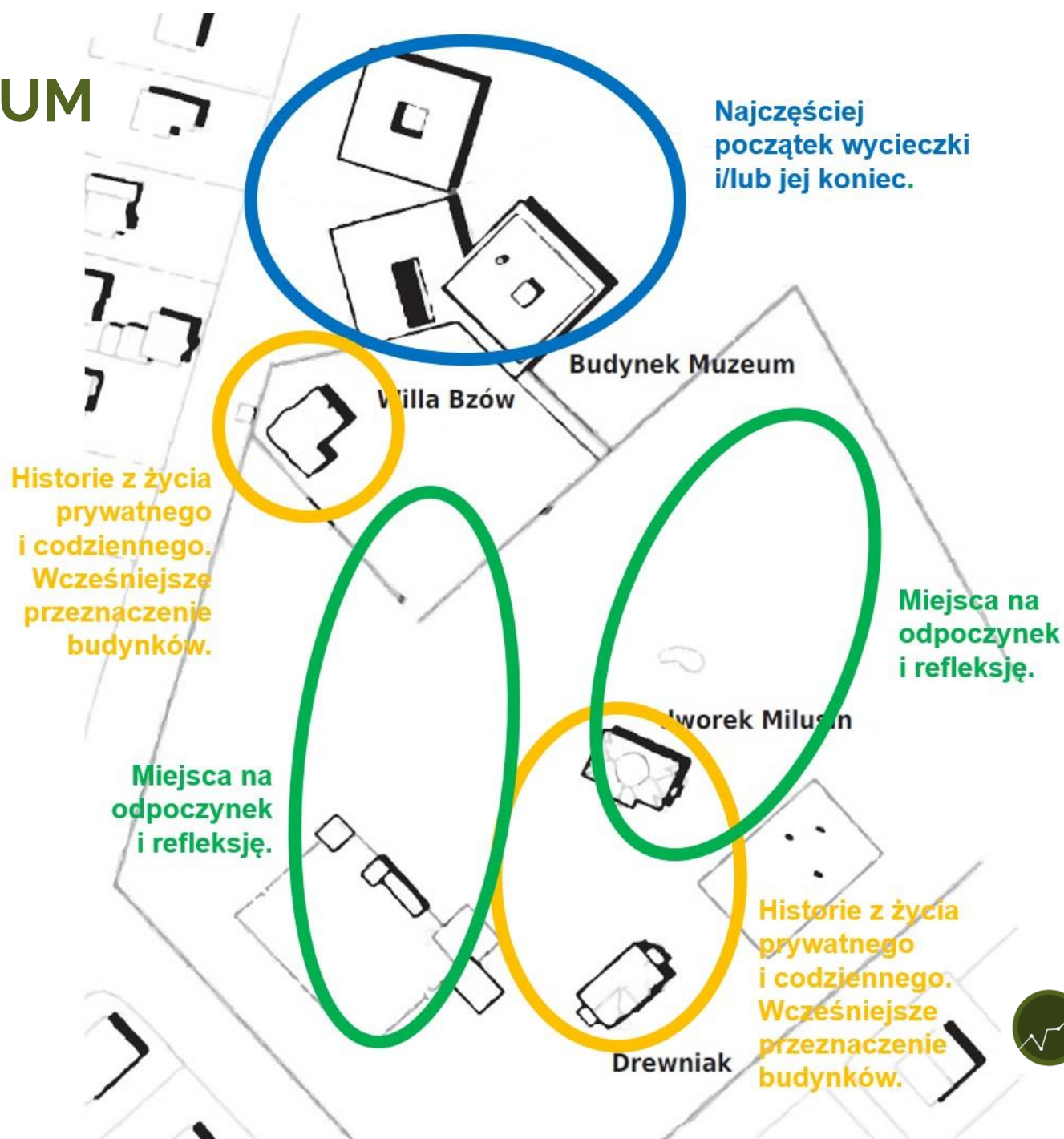


12. WYCIECZKA PO MUZEUM

Podczas części badawczej realizowanej w 2020 roku w Muzeum Józefa Piłsudskiego przeprowadziliśmy wywiady grupowe z uczestnikami. Wprowadziliśmy do nich także element warsztatowy – młodzież miała na przygotowanych mapach zaplanować trasę wycieczki dla grupy zwiedzających w ich wieku.

Stosunkowo często proponowana przez uczestników trasa była zbieżna z tą, którą sami przeszli, zwiedzając Muzeum. Często dokonywali w niej także modyfikacji, np. poświęcając jakiejś części mniej lub więcej czasu. Zdarzało się też, że proponowali zupełnie odmienne trasy, a nawet sposoby zwiedzania. Najczęstszą zmianą było kończenie, a nie rozpoczynanie wycieczki w budynku głównym.

W przypadku większości planowanych oprowadzań budynki historyczne były postrzegane jako przestrzeń do opowiedzenia o historii prywatnej, codziennej. Natomiast ogród, szczególnie ławeczka i staw, to miejsca na odpoczynek i refleksję.



BUDYNEK GŁÓWNY MUZEUM

To tu najczęściej uczestnicy rozpoczynali zaplanowaną przez siebie wycieczkę. Zdarzały się jednak takie trasy, które kończyły się w budynku z wystawą stałą. Ma to przede wszystkim na celu zaskoczenie zwiedzającego.

Największy budynek na koniec, aby zaskoczyć osobę, która spodziewała się tylko starych budowli i mebli.

W budynku głównym młodzież planowała oczywiście zwiedzanie wystawy stałej. Często pojawiały się też magazyny, jako bardzo ciekawa część Muzeum. Część uczestników poświęcała również czas na opowieści o architekturze.

Oprowadzanie po wystawie odbywało się z przewodnikiem, ale często uczestnicy planowali dodatkową chwilę na samodzielne zwiedzanie.

Po oprowadzaniu 30 min. na swobodne chodzenie i zwiedzanie na własną rękę.

Budynek główny to także miejsce na przerwy kawowe oraz obiad. Restauracja w Muzeum Piłsudskiego, zdaniem uczestników projektu, powinna w jakiś sposób nawiązywać do głównej postaci – serwować m.in. dania kuchni litewskiej lub takie, które lubił Marszałek.

BUDYNKI HISTORYCZNE: WILLA BZÓW, DWOREK MILUSIN I DREWNIAK

Budynki historyczne są ważną częścią wycieczek zaplanowanych przez uczestników projektu. Część osób to właśnie od nich zaczęła oprowadzanie. Miało to z jednej strony służyć zaskoczeniu zwiedzających nowoczesnością głównego budynku. Z drugiej strony taka kolejność jest zdaniem części uczestników ciekawsza - pozwala najpierw zapoznać się z historią prywatną, codzienną, a następnie umiejscowić ją na tle historii politycznej.

Zaczynając od willi powoli wkraczalibyśmy w klimat Sulejówka lat 20.

Zacząć od ogrodu i stare budynki, a na koniec nowe, żeby zaskoczyć.

Willa Bzów, dworek Milusin oraz Drewniak to miejsca, w których zdaniem młodzieży powinny przeważać opowieści o historii prywatnej rodziny Piłsudskich oraz ich sąsiadów. Znajdują tu miejsce także ciekawostki dotyczące życia codziennego w dwudziestoleciu międzywojennym.

Część uczestników podczas swoich wycieczek skupiłaby się na opowieściach o architekturze poszczególnych budynków. Interesuje ich historia powstania zabudowań oraz ich zmieniające się przeznaczenie – od czasów Piłsudskiego aż do współczesności.

Sz szczególnie ważnym punktem jest dworek Milusin. Uczestnicy często podkreślali, że byliby bardzo zainteresowani zwiedzaniem budynku w środku. Wyobrażali sobie jednocześnie, że będzie on urządzony tak, jak za czasów, kiedy mieszkał w nim Piłsudski. Nastrój Milusina jest określany najczęściej jako spokojny lub tajemniczy.

OGRÓD I JEGO ELEMENTY

Ogród oraz jego poszczególne elementy takie, jak warzywnik, pasieka, sadzawka czy ławka to przestrzeń, która w wycieczkach zaplanowanych przez młodzież służy opowieściom o życiu codziennym mieszkańców, ale też o historii samego ogrodu. Część uczestników chciałaby dowiedzieć się więcej o tym, jak ogród wyglądała kiedyś, jak był planowany i jak zmieniał się w czasie.

To w ogrodzie zlokalizowanych była większość miejsc na przerwę, odpoczynek i spokojną refleksję w trakcie planowanych wycieczek. Natura i zieleń zdaniem uczestników sprzyjają wyciszeniu. Zdarzają się osoby, które właśnie tu zaplanowały początek zwiedzania. Grupy, które brały udział w projekcie przyjechały z miejscowości oddalonych od Sulejówka i miały za sobą kilkugodzinną podróż. Początek zwiedzania w ogrodzie, to według nich dobry sposób na wyciszenie i spokojne wejście w tryb zwiedzania.

Zawsze najciężiej jest zacząć, dlatego start powinien być lekki. Najpierw poszłabym do ogrodu, żeby się oswoić.

Jedno z zadań zaproponowanych uczestnikom przez edukatorów polegało na odpowiedzi na pytanie, czy obecnie rosnąca w ogrodzie akacja mogłaby być symbolem Milusina. Większość odpowiedziała, że tak. Pojawiały się też głosy odrębne mówiące o tym, że to chwast i roślina pospolita, niewyróżniająca Milusina.

W ogrodzie część uczestników zaplanowała różnego rodzaju warsztaty i aktywności. Kilka osób chciałoby m.in. Zobaczyć, jak się gra w krykieta lub nawet spróbować tej gry.

WNIOSKI

W warsztatach badawczych wzięła udział młodzież od około 14 do 19 roku życia. Większość uczestników brała udział w całym projekcie na wszystkich jego etapach. Realizacja części badawczej na początku, w trakcie i na zakończenie projektu pozwoliła uchwycić zmieniające się u uczestników postrzeganie instytucji muzeum oraz Muzeum Piłsudskiego.

1. Uczestnicy warsztatów stanowili grupę zbliżoną wiekowo i często, zarówno podczas planowania działań edukacyjnych, jak i promocyjnych, traktowaną jako jednolitą. Natomiast prowadzone w ramach projektu badania pokazały zróżnicowanie wewnątrz tej grupy wiekowej m.in. pod względem wyobrażeń o muzeum oraz oczekiwań wobec tego typu instytucji. Na różnice między grupami, ale też poszczególnymi osobami wpływają m.in. wybrany przez nich profil edukacyjny czy indywidualne zainteresowania. Wymaga to opracowania różnorodnych schematów i ścieżek zwiedzania dla osób z tej grupy wiekowej.
2. Mapa skojarzeń związanych z muzeum realizowana na początku i na końcu projektu pokazała zmiany w postrzeganiu tego typu instytucji. Na początku uczestnicy kojarzyli muzeum przede wszystkim z historią i przeszłością. Na zakończenie projektu skojarzenia te były nadal silne, ale już nie dominowały nad pozostałymi. Traciły na sile także skojarzenia z wycieczką szkolną czy edukacją, a prawie całkiem zniknęły skojarzenia z wojną i wojskowością. Już na początku projektu muzeum było kojarzone z budynkiem i związanymi z nim sytuacjami np. skrzypiącą podłogą oraz ludźmi w nim pracującymi, przede wszystkim przewodnikiem. Budynek był jednak najczęściej określany jako stary. Zmieniło się to na koniec projektu, kiedy muzeum zaczęło być kojarzone także z nowoczesnością.
3. Na początku projektu skojarzenia z Muzeum Józefa Piłsudskiego skupiały się głównie wokół Marszałka. Przywoływane były też inne postaci i wydarzenia historyczne oraz skojarzenia z polską państwowością. Tego wszystkiego brakowało po zakończeniu projektu. Niekiedy pojawiały się tylko odwołania do samego Piłsudskiego. W drugim roku projektu skojarzenia skupiały się wokół budynku Muzeum i jego architektury. Głównym hasłem stała się nowoczesność. Pojawiły się także skojarzenia związane z przyrodą.

4. Architektura jest tym, co najbardziej zaskoczyło młodzież podczas wizyty w Muzeum Piłsudskiego. Podobał im się nowoczesny charakter budynku, jego przestronność i zastosowane rozwiązania architektoniczne. Sprawy te były szczególnie interesujące dla młodzieży z Supraśla, która chętnie dowiedziałyby się więcej o powstawaniu koncepcji architektonicznej i pracy architekta.
5. Ciekawe i wyróżniające zdaniem uczestników było połączenie w jednym kompleksie muzealnym budynków nowych i historycznych. Daje to interesujący kontrast i czyni Muzeum Piłsudskiego wyjątkowym.
6. Muzeum to dla uczestników warsztatów miejsce, w którym odwiedzający widzi przede wszystkim eksponaty: obrazy, rzeźby, mundury, ale też materiały multimedialne i interaktywne. Ważna była przy tym autentyczność eksponatów, a dla grupy z Supraśla także historia ich powstania, szczególnie jeśli były to dzieła sztuki. Opis towarzyszący eksponatom powinien być krótki i napisany prostym językiem, z ewentualnym rozszerzeniem dla zainteresowanych. Trzeba zaznaczyć, że uczestnicy projektu nie mieli możliwości zwiedzania całej wystawy stałej. Warto przeprowadzić próbne zwiedzania ze zróżnicowanymi grupami testowymi z użyciem m.in. metod stosowanych w badaniach *user experience*.
7. Ważną postacią w każdym muzeum, często jedyną (oprócz pracowników ochrony), z jaką zwiedzający mają kontakt jest przewodnik. Uczestnicy projektu wielokrotnie podkreślali, że ważne jest dla nich, aby przekazywał on treści inne niż te, które poznają w szkole oraz, żeby robił to inaczej niż nauczyciel. Dla młodzieży ciekawe były szczególnie opowieści z historii prywatnej, anegdoty i ciekawostki. Warto przy tym zwrócić uwagę na indywidualne profile grup, które mogą różnić się zainteresowaniami czy posiadaną wiedzą. Cenne byłoby opracowanie kilku ścieżek tematycznych np. militarnej, dotyczącej sztuki czy ogrodu lub chociaż pytanie grupy na początku, które tematy interesują ich najbardziej.
8. Orowadzanie nie może być za długie – optymalny czas wymieniany przez młodzież to od dwóch do czterech godzin. Przy czym powinien on być podzielony na interwały składające się z opowieści przewodnika i swobodnego czasu wolnego, który można przeznaczyć m.in. na indywidualne zwiedzanie.

9. Jak już wspomnieliśmy wcześniej na koniec projektu osłabło kojarzenie muzeum z edukacją, a przede wszystkim z nauką. Uczestnicy nadal jednak widzieli muzeum jako przestrzeń do działań warsztatowych i sami takie działania planowali w projektowanych przez siebie programach wycieczek po Muzeum Piłsudskiego. Tego typu instytucja stała się przestrzenią, w której można zdobyć nowe doświadczenia, nauczyć się czegoś w sposób inny niż ten znany ze szkoły.
10. Muzeum to także miejsce, które kojarzyło się młodzieży z historią i innymi pokrewnymi pojęciami. Skojarzenie to co prawda słabło na koniec projektu, ale nadal pozostało jednym z najważniejszych. Jak już wspomnieliśmy wcześniej, młodzież niejednokrotnie podkreślała, że interesuje ją przede wszystkim historia inna niż ta prezentowana w szkole. Byli ciekawi, jak wyglądało życie w dwudziestoleciu międzywojennym, jak umeblowane były pomieszczenie, w których żył i pracował Piłsudski, czym się wtedy zajmowano.
11. Przyroda jako jedna z rzeczy kojarzących się z Muzeum Piłsudskiego pojawiła się dopiero w drugim roku projektu, w trakcie wizyty w Sulejówku. Teren zielony wokół Muzeum zaskoczył młodzież – także tym, że nowoczesny budynek jest harmonijnie w niego wpisany i nie dominuje nad okolicą. Ogród uważany był za miejsce idealne do przerw na odpoczynek w trakcie zwiedzania, ale też przestrzeń do refleksji i wyciszenia. Tu zorganizowano by też różnego rodzaju warsztaty (np. kulinarne, malarskie).
12. Wachlarz emocji towarzyszących wizycie w muzeum rozkładał się między zachwytem a znudzeniem. Ważna jest m.in. ciekawość, która towarzyszy zwiedzaniu. Na zakończenie projektu pojawiły się też emocje wcześniej nie występujące: podziw i spokój.
13. Istotne są doznania i potrzeby fizyczne towarzyszące wizycie w muzeum. Młodzież bardzo często wspominała m.in. o jedzeniu. Ważne są przerwy w podróży na posiłki, przekąski czy obiad w muzeum, a jedną z większych bolączek podczas zwiedzania jest głód.

KOLEKTYW BADAWCZY:

MICHAŁ KOCIKOWSKI

MAGDALENA OCHAŁ

MAGDALENA RÓŻYCKA

UL. URSYNOWSKA 36/38 LOK. 6, 02-605 WARSZAWA

KONTAKT@KOLEKTYWBADAWCZY.PL



**KOLEKTYW
BADAWCZY**